Rok III. Środa 29-go sierpnia 1917 r. Nr. 198.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen

Prenumerata:
W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 k. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.
Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor. — Na stronie III-ej za wiersz 1 Kor. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 30 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal. za wyraz. Najmniej 1 Kor. Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Z Rady Stanu.

(Komunikat).

W dniu 16 bm. odbyło się 29-te posiedzenie Wydziału Wykonawczego, na którem między innemi zostały poruszone następujące sprawy donioślejszego znaczenia:

Rozpatrzono projekt Departamentu Sprawiedliwości w sprawie stopniowego zlikwidowania honoratoryum w okupacyi austro-węgierskiej. Postanowiono przed powzięciem decyzyi zasięgnąć w tej sprawie opinii przedstawicieli sfer przemysłowo-handlowych.

Następnie rozpatrywano opracowany przez Departament spraw wewnętrznych, projekt organizacyi Służby zdrowia publicznego w Królestwie Polskiem. Projekt został oparty na „Ustawie o Zarządzie Służby cywilno-lekarskiej w Królestwie Polskiem“, wydanej w roku 1840. Ustawa ta była pierwszą ustawą tego rodzaju w prawodawstwie europejskiem i pod wielu względami stała się wzorem dla późniejszych ustaw. Projekt Departamentu spraw wewnętrznych wprowadził do niej szereg zmian i uzupełnień, wskazanych przez nowoczesne warunki społeczne i potrzeby hygieny publicznej. Ostateczne przeredagowanie projektu, z uwzględnieniem poruszanych w dyskusyi kwestyi, powierzono Departamentowi Spraw wewnętrznych.

Przyjęto do wiadomości, że mianowanie polskich lekarzy powiatowych, w porozumieniu z właściwemi władzami okupacyjnemi, ma nastąpić we wrześniu. W związku z tem, upoważniono Wydział Służby zdrowia publicznego przy Departamencie spraw wewnętrznych, po porozumieniu się w razach wątpliwych z fakultetem medycznym uniwersytetu warszawskiego, do przyznawania lekarzom z dyplomami uniwersytetów zagranicznych, prawa wykonywania praktyki lekarskiej, oraz zajmowania stanowisk urzędowych w Królestwie Polskiem.

Następnie przyjęto projekt reorganizacyi Komisyi wojskowej i zatwierdzono listę oficerów i żołnierzy, powołanych z Legionów polskich do Komisyi Wojskowej Rady Stanu.

Przyznano kredyt w wysokości 25,000 marek Departamentowi sprawiedliwości na wydawnictwo Dziennika Urzędowego, Kodeksu Karnego i różnych druków dla sądów polskich.

Uchwalono poprzeć u właściwych władz starania, podjęte w celu uruchomienia fabryki cementu i wapna w Opocznie.

Wysłuchano wreszcie sprawozdania wice-marszałka o przebiegu pertraktacyi z niemieckiemi władzami okupacyjnemi w sprawie przejęcia przez Radę Stanu szkolnictwa.

JAKIMI BYĆ POWINNY RZĄDY NA OKUPACYI AUSTR-WĘGIERSKIEJ.

(GŁOS WĘGIERSKI).

„Magyarorfág“ wpływowy organ hr. Batthysny'ego, ministra a Istore, opublikowała niedawno artykuł pióra p. A. Somsich'a p. t. „W kwestyi polskiej“ ujmujący ją z zasadniczego stanowiska.

Omawiając ostateczne rozwiązanie sprawy polskiej, węgierski autor podkreśla wspólność interesów, jaka powstać musi pomiędzy Polską a monarchią austryacko-węgierską, jeżeli ta ostatnia dopomoże Polakom do osiągnięcia ich narodowych ideałów. Wyraża też przekonanie, że dążenia Polaków rozumiane są przez młodego monarchę, w imię tego wzywa do odpowiedniej polityki na terytoryum okupacyi austro-węgierskiej.

„Na okupowanym terytoryum Polski —pisze —należy używać takich żywiołów, które naprawdę dbają o interesa ludu polskiego i dalekie są od chęci zysku.

Błędy takie wychodzą bowiem wtedy na wierzch, gdy już złego nie można naprawić. Tak samo bezwzględnie koniecznem jest usunąć z okupowanego terytorym lichwiarskie konsorcya banków i dostawców wojennych, gdyż ich wyzysk nie tylko nie leży w interesie państwa, lecz jest wprost trucizną niszczącą dobre stosunki i porozumienia. My, Węgrzy, którzy umiemy czcić ideę wolności, naprawdę i serdecznie życzymy ziszczenia się polskiego ideału narodowego i w tem będziemy zawsze z pomocą Polaków, na dowód wiernej przyjaźni i naszych historycznych tradycyi.

WOJNA.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 26 sierpnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Na kilku odcinkach ożywiła się walka artyleryi. Koło Brodów odparto rosyjskie oddziały wywiadowcze.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na płaskowyżu Krasu i koło Gorycyi, pominąwszy bezskutecznie włoskie uderzenia koło Korite, dzień wczorajszy upłynął stosunkowo spokojnie. Włoskie ataki kierowały się przedewszystkiem na Monte San Gabriele. Brygada Palermo wraz z innemi włoskiemi częściami wojsk pozostawiła na stokach niezliczonych wojowników martwych lub rannych, przyczem nie dokazała tego, aby zachwiać opór dzielnych obrońców. Waleczni Stryjczycy 9-go batalionu strzelców szczególniej odznaczyli się podczas obrony. Na płaskowyżu Bainzizza—Św. Ducha, uwzględniając położenie wytworzone walkami koło Vrb, urządziliśmy obronę na nowej linii. Nieprzyjaciel wczoraj po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakował na kilku odcinkach dawno opuszczone przez nas pozycye i naszemi bateryami gruntownie ostrzeliwany, posuwając się naprzód, uderzył w próżnię. Dopiero koło wieczora na pojedyńczych miejscach podjęto na nowo kontakt bojowy.

Ilość jeńców wziętych od początku bitwy do 23 b. m. wynosi 250 oficerów przeszło 8000 żołnierzy. Działalność lotnica także w jedenastej bitwie nad Soczą jest nader żywa. Skutkiem pomocy angielskiej i francuskiej włoscy lotnicy na wszystkich punktach, są w możności występowania przeciw naszym z wielokrotną przewagą. Śmiałą przedsiębiorczością i poświęcającem się uderzaniem nasi lotnicy w wywiadach i w walce przy każdej sposobności wyrównują liczebne braki. W czasie od 18 do 23 bm. zestrzeliliśmy 12 nieprzyjacielskich lotników, z czego 6 przypada na oddział pościgowy kapitana Brumowskiego, który wyszedł zwycięsko z 18-tu walk powietrznych. W tym czasie nasza strata wynosiła jeden aparat.

NA BAŁKANACH bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT WIECZ. AUSTRYACKI.

WIEDEŃ. Wieczorem. Na południe i na północ od Gorycyi Włosi ponownie atakują. Na Krasie panuje względny spokój.

Wojenna kwatera prasowa. Ażeby wojskom armii, walczącej nad Soczą, na północ od Goryi dać lepsze warunki bojowe, cofnięto je. Było to tem łatwiejszem do wykonania, ponieważ przez to ogólne położenie nie uległo zmianie, a obrona nowej linii wymagać będzie mniej ofiar, aniżeli obrona linii zestrzelanej.

We czwartek jeszcze w starem stanowisku przyszło do zaciętych walk. Nasze waleczne wojska, mimo niekorzystnych stosunków bojowych, odparły nieprzyjaciela na południowy wschód od Vrh i w obrębie Vodice. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty. Następnej nocy, w najzupełniejszym porządku, bez oddziaływania ze strony nieprzyjaciela, cofnęliśmy się. Dla zmylenia nieprzyjaciela przestawiliśmy wszędzie na starej linii małe oddziały. W piątek rano rozpoczął nieprzyjaciel silny ogień artyleryi i miotaczy min, poczem o 10 przed południem nastąpił atak piechoty. Nasza artylerya mogła bardzo dobrze wziąć pod ogień Włochów, którzy wtargnęli w opuszczone stanowiska. W południe najprzedniejsze oddziały nieprzyjacielskie dotarły do wzgórz na południowy wschód od Vrh. Po południu oddziały wywiadowcze ostrożnie wysuwały się ku stronie wschodniej. Odparto je pod Cal i pod Podlesce. W piątek przed południem nieprzyjaciel zaatakował Monte Gabriele. Pięć ataków brygady Palermo, z którymi w ciągu nocy poszło dalszych 12, rozbiła się wobec mężnego stanowiska, tamże walczącego batalionu strzelców nr. 9. Wszystkie próby nieprzyjaciela, by wtargnąć w nasze pozycye koło Catherine, nie udały się. Ośm razy rozprószyły się pułki piechoty, które szły do ataku. Resztę, której się udało wedrzeć przez ogień, zniszczyli nasi bohaterzy w walce granatami ręcznymi.

Na płaskowyżu Krasu, po bezustannych ciężkich walkach, wczoraj był dzień spokojniejszy, tosamo na przyczółku mostowym Tolmin i na północ stamtąd.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 26 sierpnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Grupa ks. Rupprechta. W związku z potyczkami piechoty pod Ypres w niektórych odcinkach znowu wywiązały się znaczniejsze walki działowe. Trwały one dalej także w ciągu nocy. Na wschód od St. Julien nasze natarcie, które rozpoczęło się od uprzątnięcia gniazda angielskiego, starło się z atakiem nieprzyjacielskim. Po odparciu nieprzyjaciela przeprowadziliśmy pomyślnie zamierzoną naszą wyprawę. Po obu stronach gościńca z Ypres do Menin Anglicy ponownie usiłowali wedrzeć się do naszych stanowisk; na północno-zachodnim skraju lasu Herenthage zepchnęli oni nieco w tył naszą linię. Pozatem odparto ich, przyczem ponieśli oni znaczne straty.

W kilku miejscach nieprzyjacielskie natarcia wywiadowcze spełzły na niczem.

Silne oddziały nieprzyjacielskie, które późnym wieczorem ruszyły na linie nasze pod Lens, po zaciętej walce zblizka odparto napowrót do stanowisk, z których wyszły.

Na południe od Vendhuille dziś rano niespodziewanym szturmem zabraliśmy Anglikom zagrodę Gillemont, którą mieli dotąd w ręku.

Po gwałtownem przygotowaniu działowem, które w St. Quentin i wsiach okolicznych wznieciło szereg pożarów, Francuzi zaatakowali nasze odcinki obronne na południowym froncie miasta w szerokości jakich 3 km. W niektórych walkach odparto nieprzyjaciela na całej linii. Wojska nasze, które tam walczą, zatrzymały wszystkie bez wyjątku stanowiska.

Grupa niemi. nast. tronu: Pod Verdun czynność bojowa po obu stronach Mozy znowu wzmogła się. Na wschód od rzeki Francuzi rano i wieczorem uderzyli na nasze stanowiska nad potokiem Forges między Malancourt a Bethincourt, wprowadzając w bój znaczne siły. Oba te ataki odparto skutecznym ogniem naszej artyleryi, przyczem przyprawiono nieprzyjaciela o wielkie straty.

Również bezowocne było usiłowanie Francuzów posunięcie się naprzód ze wzgórza 304 ku północy.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Wzdłuż Dźwiny, pod Smorgoniem, Łuckiem, Tarnopolem, między Prutem a Mołdawą, jakoteż w dolinie Ojtoz ogień artyleryi chwilami wznawiano. Natarcia podjazdów rosyjskich pod Brodami spełzły na niczem.

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM. Nic szczególnego.

v. Ludendorff.

Z CHAOSU W ROSYI.

BERNO. "Neue Züricher Ztg." donosi z Odesy: Polityczne organizacye w Odesie odbyły wspólne posiedzenie, na którem omawiano sprawę agitacyi przeciw rewolucyjnej i antiżydowskiej, która w południowej Rosyi szerzy się bardzo silnie. Kontrola, wykonywana nad członkami czarnych band ma być znacznie zwiększoną. Aresztowano licznych agitatorów. Pierwszy wojskowy kongres kobiet został zorganizowany i otwarty w Petersburgu. Przybyły nań kobiety. które dobrowolnie zgłosiły się do służby wojennej.

LOTERYA LEGIONÓW POLSKICH.

Rozdawanie kolekt loteryi klasowej Legionów polskich zostało ukończone. Wszyscy, którym przyznano kolekty, otrzymali już zawiadomienie. Obecnie odbywa się przyjmowanie kaucyi kolektorskich, które potrwa do 25 b. m. Kaucye, składane przez kolektorów w głównej kolekcie przy ul. Trębackiej 2, lokowane są w Banku Ziemiańskim.

Bilety loteryi Legionów za kilka dni znajdą się w sprzedaży u kolektorów. Barwnie wykonane noszą na przedniej stronie orła białego w czerwonem polu, na drugiej zaś orła z koroną. Losy podpisane są przez dyrektora loteryi kap. Bobrowskiego.

Wobec szerzonych pogłosek, stwierdzić należy, że humanitarne przedsiębiorstwo Legionów niema nic wspólnego z polityką, ani z chwilową sytuacyą. Powołane do życia jedynie w zamiarze niesienia pomocy inwalidom, wdowom i sierotom po poległych legionistach, oraz weteranom z 1863 roku, nie służy żadnym celom politycznym, ale spełnić ma dzieło miłosierdzia. W jakimkolwiek kierunku miałyby potoczyć się wypadki, jedno jest pewnem, a mianowicie, że inwalidzi legionowi są i będą, że są wdowy i sieroty po poległych na polu chwały i że trzeba im w obecnych warunkach ciężkich nieść pomoc materyalną i moralną opiekę.

W obliczu nędzy, wobec bezpośrednich ofiar wojny, nikt nie będzie uprawiał polityki. Każdy, kto został inwalidą w Legionach, bez względu na to, w którym służył pułku i brygadzie, otrzyma z dochodów loteryi zaopatrzenie, podobnie jak wszystkie, bez różnicy, wdowy i sieroty po legionistach.

Wszystkie inne wieści, łączące loteryę z chwilowem położeniem, usiłujące nadać dobroczynnemu przedsiębiorstwu piętno stronniczości są pozbawione wszelkiej prawdy, są aktem złej woli i chorej wyobraźni. Jeszcze raz stwierdzamy, że loterya Legionów służyć będzie wyłącznie celom miłosierdzia i sprawie łagodzenia ludzkiego cierpienia.

KRONIKA.

Zarządzenie Rady Stanu. „Głos" warszawski publikuje zarządzenie brzmiące następująco:

Zarządzenie Marszałka Koronnego Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego w przedmiocie tymczasowego sprawowania obowiązków służbowych w sądownictwie Królewsko-Polskim przez dotychczasowych urzędników wymiaru sprawiedliwości.

Wzywam pełniących obecnie obowiązki służbowe w sądach okupacyjnych: sędziów pokoju, rejentów, pisarzy hipotecznych i komorników wraz z podwładnym im personelem, aby z chwilą objęcia wymiaru sprawiedliwości przez T. Radę Stanu Królestwa Polskiego tymczasowo sprawowali nadal swe obowiązki służbowe w charakterze urzędników Korony Polskiej.

Warszawa, dnia 16 sierpnia 1917 r.
Wice-marszałek Koronny:
Józef Mikułowski Pomorski.
Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości:
Stanisław Bukowiecki.

Ławnicy w sądach Królewsko-Polskich. Jak wiadomo, udział ławników w sądach Królewsko-Polskich jest przewidziany. Ławnicy wyrokować będą w sądach pokoju, w liczbie dwóch, w sprawach cywilnych i karnych; w sądzie okręgowym, w liczbie 2-ch, w sprawach karnych; w sądzie handlowym, w liczbie 2-ch; wreszcie w sądzie apelacyjnym, w sprawach karnych, w liczbie 3-ch. Ławników dla sądu pokoju powołuje prezes Sądu Okręgowego, a dla sądu apelacyjnego — dyrektor departamentu, z listy, przedstawionej przez odpowiednie instytucye obywatelskie corocznie. Wynagrodzenie ławników wynosi: w sądach apelacyjnych—po 10 mk., w sądach okręgowych—po 8 mk., w sądach pokoju w okręgach miejskich —po 5 mk., za każdy dzień posiedzenia; w sądach pokoju w okręgach wiejskich (dawnych sądach gminnych)—35 mk. miesięcznie.

Żydzi w sądownictwie. Radny Berensohn, jak informują pisma żydowskie—ma być mianowany dyrektorem wszystkich więzień w Polsce. Członkiem sądu okręgowego ma być adw. Kramsztyk. Przeszło 20 żydów dopuszczona do egzaminu sekretarzy sądów pokoju, Tłomacz przysięgły sądu niemieckiego, Luksemburg, ma pozostać na tym stanowisku.

Uchwały Zjazdu Nauczycielskiego w Częstochowie. Zjazd nauczycielstwa ziemi piotrkowskiej na zebraniu plenarnem w ostatnim dniu obrad, uchwalił wnioski treści następującej:

W Sekcyi szkół średnich. Gruntowna reforma średnich szkół żeńskich, ustalenie kilku typów szkół żeńskich; indywidualizowanie młodego pokolenia, nie niwelowanie różnic między dwiema płciami; przekształcanie wielkiej liczby szkół żeńskich na 8-klasowe z łaciną jest niepożądane.

Wprowadzenie krajoznawstwa i nauki o Polsce współczesnej.

W kwestyi koedukacyi Zjazd nie wypowiada ostatecznej opinii, gdyż nauczycielstwo nie posiada dostatecznych danych z własnego doświadczenia.

Utworzenie wyższych kursów pedagogicznych dla wychowańców szkół średnich, kandydatów na nauczycieli klas niższych.

Utworzenie komisyi egzaminacyjnej (dla eksternów).

Ogłoszenie.

Na podstawie par. 22 ordynacyi wyborczej, podaję do publicznej wiadomości ustalone listy kandydatów dla kuryi V-ej oraz znaki rozpoznawcze, jakimi oznaczyłem każdą listę:

ZNAK ROZPOZNAWCZY.

G

Lista kandydatów do Rady Miejskiej w Dąbrowie z kuryi V-ej.

1. Kopeć Jan	V	kurja	Nr. leg.	161
2. Skalski Antoni	III	„	„	16
3. Królikowski St.	V	„	„	422
4. Kasprzyk T.	V	„	„	59[1
5. Łukasik St.	V	„	„	40
6. Lech Stanisław	V	„	„	31
7. Puławski Jan	V	„	„	216[1
8. Herman St.	V	„	„	32
9. Ciszek Piotr	V	„	„	85
10. Liszaj Ignacy	V	„	„	73
11. Walo Jan	V	„	„	26
12. Dratwiński K.	V	„	„	59
13. Brzeźnicki Leon	IIb	„	„	41
14. Wypych Ignacy	V	„	„	190
15. Pietras Józef	V	„	„	98
16. Ciechanowski Jan	V	„	„	65
17. Łatka Stanisław	V	„	„	25
18. Grzegorski St.	V	„	„	174
19. Pędracz Fr.	V	„	„	63
20. Kubica Fr.	V	„	„	320

ZNAK ROZPOZNAWCZY.

F

Lista kandydatów do Rady Miejskiej w Dąbrowie z kurji V-ej.

1. Czerneda Ludwik	V	„	„	121
2. Romanek M.	V	„	„	51
3. Zieliński B.	V	„	„	70
4. Mazurek Józef	V	„	„	119
5. Niwiński St.	V	„	„	32
6. Adamczyk W.	V	„	„	8
7. Lewiński Andrzej	V	„	„	48
8. Niemczyk Piotr	V	„	„	27
9. Pawłoski Jan	V	„	„	51
10. Małek Adam	V	„	„	62
11. Potasiński J.	V	„	„	189
12. Chmurak Jakób	V	„	„	38
13. Stefańczyk A.	V	„	„	188
14. Aksamit W.	V	„	„	16
15. Łakomski Roman	V	„	„	13
16. Siudler Józef	V	„	„	67
17. Długosz W.	V	„	„	32
18. Legomski T.	V	„	„	36
19. Duda F.	V	„	„	70
20. Tomsia Paweł	V	„	„	14

Głosować można w tej kurji tylko na jedną z powyżej oznaczonych i ustalonych list kandydatów.

Każdy wyborca winien w przeznaczonym na to miejscu kartki głosowania wpisać wyraźnie znak rozpoznawczy (literę G lub F) — listy kandydatów na którą chce głosować.

Nieumiejący pisać, mogą prosić przewodniczącego o wpisanie podanej przez nich litery.

Komisarz Wyborczy
Dr. Z. GROSS.

Dąbrowa dnia 27 sierpnia 1917 r.

Rozporządzenie

z dnia 4-go lipca 1917 r., dotyczące obrotu towarami żelaznymi.

Na podstawie rozporządzenia z dnia 4 lipca 1917 r., Nr. 61 Dz. rozp., dotyczącego zaopatrzenia ludności w niezbędne artykuły, zarządza się, co następuje:

§ 1.
Znaczenie regulacyi obrotu.

Każdą zmianę właściwości (przeróbkę) i wszelką sprzedaż materyałów żelaznych wymienionych w § 3, uzależnia się od pozwolenia Generalnego Gubernatorstwa wojskowego (Centrali surowców).

§ 2.
Cel uregulowania obrotu i urząd wykonawczy.

Uregulowanie obrotu ma na celu zużytkowanie zapasów żelaza, które się znajdują na austro-węg. obszarze administracyjnym w Polsce i tu będą wyprodukowane, w pierwszym rzędzie dla celów wojskowych, tudzież innych celów publicznych, następnie na pokrycie pilnego zapotrzebowania ludności w szczególności w gospodarstwie rolnem, aprowizacyi itp.

Regulacyę obrotu przeprowadzi, stosownie do postanowień niniejszego rozporządzenia, Generalne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców) w porozumieniu z Wojskowym Urzędem górniczym w Dąbrowie.

§ 3.
Materyały żelazne, których obrót się reguluje.

Niniejszem rozporządzeniem reguluje się obrót wszystkich rodzajów żelaza, tudzież towarów z żelaza, które przeznaczone są na sprzedaż lub do dalszej przeróbki, albo które ze względu na swoją właściwość i ilość do tego się nadają, a w szczególności:

1. żelazo surowe wszelkiego rodzaju,
2. pół-fabrykaty (kloce, krąglaki, rygle i t. d.),
3. żelazo walcowane wszelkiego rodzaju, blachy grube i cienkie, progi, ruty, drut walcowany i ciągniety,
4. towary z żelaza lanego, kutego albo stali,
5. stal specyalna i narzędziowa,
6. stopy żelaza jak mangan żelaza, ferrosilicium, żelazo zwierciadłowe itd.
7. stare żelazo, niezależnie od zajęcia zarządzonego rozporządzeniem z dnia 4-go lipca 1917 r., Nr. 63 Dz. rozp.

Rozporządzeniu temu nie podlegają takie towary z żelaza, które jako narzędzia przemysłowe lub gospodarcze trwale są wbudowane lub jako takie są w użyciu, albo które z powodu swej właściwości i ilości nie nadają się do dalszej przeróbki lub przemysłowej sprzedaży.

§ 4.
Osoby i przemysły, których niniejsze rozporządzenie dotyczy.

Postanowienia niniejszego rozporządzenia dotyczą wszystkich osób i przedsiębiorstw, które posiadają lub przechowują żelazo i towary żelazne w rodzaju wymienionych w § 3, a w szczególności:

1. fabrykantów żalaza (huty, stalownie i walcownie),
2. przerabiających żelazo (fabryki maszyn, odlewarnie, fabryki drutu, fabryki łańcuchów, przedsiębiorstwa przerabiające żelazo, jak kowale, ślusarze, blacharze i t. d.),
3. handlarzy żelazem,
4. posiadaczy i przechowawców starego żelaza.

Postanowieniom niniejszego rozporządzenia podlegają posiadacze i przechowawcy żelaza i towarów żelaznych nawet wówczas, gdy swego dawnego przemysłu jako wytwórcy, przetwórcy lub handlarze obecnie nie wykonywują.

Postanowieniom tego rozporządzenia podlegają również publiczne urzędy, które ze względu na prowadzone lub zarządzane przez nie przedsiębiorstwo przemysłowe, uważać należy za posiadaczy lub przechowawców żelaza.

Własne zapotrzebowanie wojskowej kolei północnej i wojskowego urzędu górniczego w Dąbrowie, unormuje się osobnymi przepisami.

§ 5.
Zgłoszenie zapasów.

Do dnia 1-go września 1917 r. mają wszyscy, których niniejsze rozporządzenie dotyczy (§ 4), zgłosić Generalnemu Gubernatorstwu wojskowemu (Centrali surowców) swoje zapasy według stanu z dnia 15-go sierpnia 1917 r., przy użyci przepisanego formularza, a to za pośred nictwem właściwej Komendy powiatowe przedsiębiorstwa natomiast, podlegają wojskowemu urzędowi górniczemu w Dą browie za pośrednictwem tego urzędu gó niczego.

W przyszłości należy nowe wykaz zapasów przedkładać w sposób powyż przepisany po upływie każdego miesiąc jednakże tylko w tym wypadku, jeżeli przeciągu tego czasu uległy zmianie. Ce trala surowców może dla poszczególnyc przedsiębiorstw przemysłowych i handlo wych, podlegających niniejszemu rozpo rządzeniu, wyznaczyć nowe terminy d przedkładania wykazu zapasów.

Posiadacze lub przechowawcy żelaz których zapas żelaza lub towarów żela nych nie przewyższa 500 kg., są wolni o obowiązku zgłaszania zapasów.

§ 6.
Uwolnienie żelaza z pod ograniczeń obro dla celów przeróbki lub sprzedaży.

Osoby, podlegające niniejszemu r porządzeniu (§ 4), któreby miały zami znajdujące się w ich posiadaniu lub prz chowaniu zapasy żelaza lub towary z że laza przerobić lub sprzedać, winne pros Generalne Gubernatorstwo wojskowe (Cen tralę surowców) przy użyciu formularza zwolnienie odnośnych materyałów z po ograniczeń obrotu, oraz podać zamów nie, dotyczące przeróbki (sprzedaży). Cen trala surowców rozstrzyga według zasa określonych w § 2. Tylko na tej podsta wie zwolnione towary wolno przerabia (sprzedawać). Centrala surowców może w wypadkach, w których pozwoliła jednem przedsiębiorstwu na wykonanie większe ilości zamówień (sprzedaży), przepisać po rządek ich wykonania.

Jeżeli wykonanie dozwolonego za mówienia (sprzedaż) połączone jest z prze wozem, wówczas Generalne Gubernator stwo wojskowe (Centrala surowców) alb Komenda powiatowa miejsca składu wy stawi na podstawie karty zwolnienia d celów przeróbki lub sprzedaży wymagan według § 2 rozporządzenia z dnia 25-g stycznia 1017 r. Nr. 16 Dz. rozp.—„kart na przewóz".

§ 7.
Przydział surowca, znajdującego się w posia daniu osób trzecich, zakładom przerabiającym żelazo.

Zakładom przemysłowym i handlowym, podlegającym postanowieniom niniejszego rozporządzenia, które wskutek zamówień lub zamierzonych prac, proszą o zwolnienie z pod ograniczeń surowca, znajdującego się w posiadaniu osób trzecich w celu nabycia go, zezwoli Generalne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców) na zakupno tylko pod warunkiem, że się uzyska pozwolenie na wykonanie odnośnego zamówienia i że dotyczący surowiec nie jest potrzebnym dla ważniejszych lub pilniejszych celów. Prośbę tę, winno poprzedzić porozumienie proszącego z posiadaczem co do ceny i t. p. Jeżeli porozumienie nie dojdzie do skutku, wtedy można postąpić według postanowień §§ 5 i 6 rozporządzenia z dnia 4-go lipca 1917 r., Nr. 61 Dz. rozp.

Tym firmom, które wykażą się zamówieniami w myśl § 2. lub które zamierzają wykonać tego rodzaju roboty, sprzeda Generalne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców) na ich prośbę surowiec, a to w miarę własnych zapasów i rozporządzalnych środków. Ustalenie ceny pozostawia się w tym wypadku swobodnemu porozumieniu pomiędzy kupującym a tą c. i k. władzą wojskową, która rozporządza dotyczącym surowcem.

§ 8.
Rozporządzalny kontyngengent miesięczny.

Centrala surowców zwolni z pod ograniczeń obrotu dla każdego przedsiębiorstwa, na prośbę wniesioną pewien miesięczny kontygent surowca, z którego mniejsze bieżące zamówienia o wadze żelaza do 500 kg. (żelaznych części składowych towaru) wówczas bez potrzebnej prośby i jedynie tylko za dodatkowem wykazaniem wykonania zamówienia będzie można uskutecznić, jeżeli zamówienia te będą odpowiadały przepisom § 2 niniejszego rozporządzenia o użyciu znajdujących się zapasów żelaza.

d. c. n.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.